

Jak duże wydarzenia naprawdę wpływają na sytuację w organizujących je państwach?



Mistrzostwa świata w piłce nożnej FIFA World Cup w Brazylii nie przyczyniły się do zrównoważonego rozwoju tego kraju ani poprawy warunków życia mieszkańców. Przeciwnie — doprowadziły do zadłużenia, problemów z infrastrukturą i wysiedleń spowodowanych koniecznością zwolnienia miejsc na budowę stadionów i innych budynków potrzebnych, by przyjąć kibiców i drużyny z całego świata.

Ponad 250 tysięcy osób zostało pośrednio lub bezpośrednio zmuszonych do opuszczenia swoich miejsc zamieszkania z powodu przygotowań do mistrzostw FIFA. Wiele rodzin straciło domy, a odszkodowania, które otrzymały od administracji rządowej było znacznie niższe niż rynkowa wartość ich nieruchomości. Na przykład rodziny, których majątek oszacowano na wartość 70 tysięcy dolarów, otrzymały rekompensatę w wysokości zaledwie 22 tysięcy dolarów — stanowczo za mało, by pozwolić sobie na kupno nowego mieszkania. Wiele rodzin wysiedlonych z powodu mistrzostw FIFA World Cup wciąż czeka na odszkodowanie za poniesione straty.

Powodem tego jest kontrowersyjne prawo dotyczące własności nieruchomości w Brazylii. Biedne rodziny zazwyczaj żyją w slumsach lub nieoficjalnych dzielnicach i często nie posiadają praw do gruntu, na którym stoją zamieszkiwane przez nich budynki. Istnieją prawa gwarantujące takim rodzinom tytuł własności, ale jego uzyskanie jest kosztowne i czasochłonne. Średnio cały proces trwa nawet do 20 lat i zwykle nie kończy się jednoznacznym postanowieniem.

Dwieście rodzin z Pernambuco — jednego z północnych stanów Brazylii — pozwało administrację stanową za wysiedlenie ich i oddzielenie od społeczności, w której mieszkały przez ponad 40 lat. W 2013 roku rodziny te zostały poddane eksmisji, ponieważ w miejscu ich zamieszkania zaplanowano budowę dworca autobusowego, który miał poprawić dostępność obiektów sportowych szykowanych na mistrzostwa. Mieszkańcy dowiedzieli się o konieczności opuszczenia swoich domów na krótko przed wejściem decyzji w życie. Niektórzy ucierpieli w wyniku konfrontacji z policją w trakcie eksmisji. Do dnia dzisiejszego na terenach, na których znajdowały się ich domy nie powstały żadne nowe zabudowania. Budowa dworca autobusowego, jak i wiele innych projektów związanych z mistrzostwami FIFA, nie została zrealizowana na czas, a rodziny, które zostały zmuszone do pospiesznego opuszczenia mieszkań wciąż czekają na odszkodowanie za poniesione straty.

W 2016 roku Brazylia ponownie była organizatorem wielkiego wydarzenia — igrzysk olimpijskich. Tym razem przygotowania przebiegały płynniej, wciąż jednak dochodziło do wysiedleń i aktów dyskryminacji. Organy administracyjne często wprowadzają kosmetyczne i powierzchowne zmiany, nie sięgając źródeł problemów. Rio mierzy się z dwiema takimi trudnymi kwestiami:

1. Gdzie zamieszkają rodziny wysiedlone z terenów, na których powstały wioski olimpijskie? Rio to jedno z najdroższych miast w Brazylii. Nawet w faveli niewielki dom może kosztować aż 40 tysięcy dolarów. Rodziny często zajmują te miejsca przez ponad 60 lat powoli rozbudowując swoje domy i tworząc lokalne społeczności. Po przeniesieniu często trafiają na gorsze warunki niż te, w których dotychczas żyły.
2. Co stanie się z infrastrukturą stworzoną na potrzeby igrzysk olimpijskich? Czy wzniesione budynki zostaną opuszczone i pozostawione, by powoli niszczyć? Wiele organizacji i ruchów społecznych w Brazylii stara się, by wioski olimpijskie przekształcono w mieszkania społeczne, które mogłyby służyć eksmitowanym rodzinom.

W Brazylii funkcjonuje termin prawny tzw. „społecznej roli nieruchomości”. Zgodnie z jego definicją każdy budynek w danym mieście musi zostać wzniesiony w konkretnym celu i pełnić określoną rolę. Nielegalne jest pozostawienie budynków pustych. Niestety obowiązek utrzymania „działającej” nieruchomości nie jest egzekwowany, przez co w miastach możemy spotkać tysiące budynków, które stoją opuszczone nawet od 40 lat. Nie spełniają żadnej funkcji poza wpływem na spekulacje rynkowe dotyczące wzrostu lub obniżenia cen nieruchomości.



Badanie przeprowadzone niedawno przez fundację Fundação João Pinheiro wykazało, że w Brazylii jest więcej opuszczonych budynków niż bezdomnych rodzin. Habitat for Humanity Brazil, stara się o wprowadzenie regulacji, które promowałyby społeczną rolę nieruchomości jako podstawowego rozwiązania problemu deficytu mieszkań w Brazylii — w tym momencie szacowanego na około 7 mieszkań.

Uwaga:

Tekst został przetłumaczony w ramach funduszy Unii Europejskiej. Za treści w nim przedstawione odpowiada wyłącznie Fundacja Habitat for Humanity Poland, nie muszą one odzwierciedlać oficjalnego stanowiska Unii Europejskiej.

Tekst oryginalny: <http://solidgroundcampaign.org/blog/what-do-big-events-really-mean-country> Habitat for Humanity Brazil, 2016